

Akcja protestacyjna w Instytucie Ogrodnictwa. Związkowcy mówią o ubożeniu pracowników naukowych

data aktualizacji: 2022.02.03 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Anna Wójcik-Brzezińska)

Akcja środowiskowa naukowego wzbudza co najwyżej zainteresowanie przechodniów, politycy i samorządowcy pytani o strajk rozkładają ręce. Poseł Grzegorz Wojciechowski pytany o postulaty pracowników IO w Skierniewicach odpowiada: - Niepokoje to nie tylko kwestie finansowe, ale również samej działalności instytutów. Naukowcy muszą zrozumieć, że krok przed nimi im przedstawiciele handlowi dużych zagranicznych firm.

Pracownicy Instytutu przyłączyli się do ogólnopolskiej akcji protestacyjnej. Stawiają postulaty płacowe, alarmują, że potrzebne jest zwiększenie nakładów na naukę. Kapitał ludzki to najcenniejsza inwestycja państwa - podkreślają. Co ciekawe, pytani o protest samorządowcy naszego regionu, wojewoda łódzki przyznają, że nie zauważyli, że Instytut Ogrodnictwa jest oflagowany, nie znają powodu akcji.

Posel Janusz Wojciechowski mówi: - *Badania prowadzone przez instytut są bardzo potrzebne rolnikom. Rząd prowadzi rozmowy na temat oczekiwań środowiska, ale chcę podkreślić, że ta debata*

dotyczy przede wszystkim zmiany podejścia do działalności instytutu. Instytuty naukowe nie mogą być odłączone od produkcji. W tej chwili doradcy firm nawozowych, zajmujący się sprzedażą środków ochrony roślin zajmują się upowszechnianiem. Pomagają stworzyć plany nawożenia, ochrony roślin a to wygląda tak, jakby zatrudnić lisa do pilnowania kurnika.

Związkowcy zwracają uwagę na pilną potrzebę wzrostu minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora do uzgodnionej w 2018 roku trzykrotności minimalnego wynagrodzenia za pracę w danym roku kalendarzowym. Chcą powiązania wynagrodzeń zasadniczych wszystkich pracowników uczelni i instytutów z wysokością minimalnego wynagrodzenia zasadniczego profesora.

„Solidarność” już od dłuższego czasu zauważa postępującą pauperyzację środowiska akademickiego, a co za tym idzie upadek prestiżu zawodu nauczyciela akademickiego oraz pracownika instytutu naukowego i badawczego.

Podczas wprowadzania reformy w 2018 roku, po długich negocjacjach udało się doprowadzić do konsensusu, w wyniku którego wprowadzane rozporządzeniem ministra minimalne wynagrodzenie zasadnicze profesora miało wynosić trzykrotność płacy minimalnej w danym roku (w 2018 r. było to 6 410 zł brutto, przy płacy minimalnej wynoszącej 2 100 zł). Brak corocznej rewaloryzacji minimalnego wynagrodzenia profesora spowodował, że w roku 2022 przelicznik ten – jak wyliczyli związkowcy – spadnie z trzykrotności w 2018 roku prawie do dwukrotności. To wyraźnie pokazuje spłaszczenie wynagrodzeń w uczelniach i zubożenie całego środowiska.

Zapowiadają – akcja protestacyjno-informacyjna będzie trwała, dopóki strona rządowa nie zajmie się realizacją postulatów środowiska.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/40004-akcja-protestacyjna-w-instytucie-ogrodnictwa-zwiazkowcy-mowia-o-ubozeniu-pracownikow-naukowych>